

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w P. IV Wydział Pracy oddalił powództwo A. W. przeciwko Urzędowi Miejskiemu w P. o odszkodowanie i zasądził od powoda A. W. na rzecz pozwanego Urzędu Miejskiego w P. kwotę 1 800 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu następujące ustalenia faktyczne.

Z dniem 14.07.2009r. A. W. został powołany na stanowisko Komendanta Straży Miejskiej w P..

G. M. objął funkcję Prezydenta Miasta P. w dniu 9 grudnia 2014r. Kolejnego dnia Prezydent Miasta P. wydał A. W. polecenie zaniechania wystawiania fotoradaru. Powód zastosował się do tego polecenia. W dniu 5 stycznia 2015r. doszło do spotkania Prezydenta Miasta P. z powodem i zastępcą Komendanta Powiatowego Policji, które dotyczyło kontroli wykonywanej przy użyciu fotoradaru. Na spotkaniu Prezydent Miasta zakomunikował, iż fotoradar nadal nie powinien być wystawiany. Po spotkaniu powód wystawił fotoradar nie konsultując tego z prezydentem. W dniu 8 stycznia 2015r. Prezydent zwrócił się do A. W. o zmianę stanowiska w sprawie fotoradaru lecz powód odmówił.

W dniu 8 stycznia 2015r. A. W. zwrócił się do Prezydenta Miasta P. o wydanie pisemnej dyspozycji w przedmiocie zaprzestania kontroli ruchu drogowego.

Tego samego dnia Prezydent Miasta P. wypowiedział A. W. umowę o pracę wskazując jako przyczynę utratę zaufania wynikającą z niewykonania polecenia służbowego czasowego zaprzestania kontroli ruchu drogowego przy pomocy fotoradaru oraz zakwestionowania kompetencji Prezydenta Miasta P..

Średnie miesięczne wynagrodzenie powoda ustalone wg zasad obliczania wynagrodzenia urlopowego brutto wynosiło 5.630 zł.

Straż Miejska w P. jest komórką organizacyjną Urzędu Miejskiego w P. działającą na prawach wydziału.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż wniesione powództwo nie jest zasadne.

Sąd wskazał, że w myśl art. 45§1 k.p. w razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, sąd pracy - stosownie do żądania pracownika - orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu - o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu. Zgodnie z art. 30§4 k.p. w oświadczeniu pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony powinna być wskazana przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie. W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy Sąd zwrócił uwagę, że powód zajmował odpowiedzialne i eksponowane stanowisko Komendanta Straży Miejskiej. Kadra kierownicza jest tą grupą, od której pracodawca oczekuje lojalności i na której powinien móc polegać. Osoby na stanowiskach kierowniczych posiadają większe możliwości działania, a działania te powinny być podejmowane w interesie pracodawcy. Sąd stwierdził, iż wypowiedzenie powodowi umowy o pracę należy ocenić jako uzasadnione. Wbrew opinii powoda, nie można odmówić Prezydentowi Miasta P. kompetencji do podejmowania decyzji w zakresie realizacji zadań powierzonych Straży Miejskiej w P.. Stosownie do art. 11 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o strażach gminnych (t.j.Dz.U. z 2013r., poz. 1383 ze zm.) do zadań straży należy kontrola ruchu drogowego – na zasadach określonych w przepisach o ruchu drogowym. Z mocy art. 11 ust. 2 straży przysługuje prawo do obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu zdarzeń w miejscach publicznych. Przepis art. 9 ust. 1 powołanej ustawy powierzył nadzór nad działalnością straży wójtom, burmistrzom i prezydentom miast. Natomiast w art. 9 ust. 2 tej ustawy powierzono wojewodom nadzór nad działalnością straży w zakresie realizacji części powierzonych jej zadań, a mianowicie nad:

- wykonywaniem uprawnień, o których mowa w art. 12 ustawy,

- użyciem broni palnej oraz środków przymusu bezpośredniego,
- prowadzeniem ewidencji, o której mowa w art. 9a ust. 1.

Wojewoda sprawuje nadzór we wskazanym zakresie przy pomocy komendanta wojewódzkiego policji działającego w jego imieniu. W ocenie Sądu analiza przepisów ustawy o strażach gminnych prowadzi do wniosku, iż nadzorowi wojewody nie zostały poddane czynności z zakresu kontroli ruchu drogowego wykonywane przy użyciu fotoradarów. Wyłączny nadzór w tym zakresie sprawuje wójt, burmistrz lub prezydent miasta. Stosowanie do ust. 4 art. 9 w związku z wykonywaniem swoich zadań straż współpracuje z policją a w tym celu wójt, burmistrz lub prezydent miasta może zawierać z właściwym terytorialnie komendantem policji porozumienie o współpracy straży i policji. Zatem w zakresie sprawowanej kontroli ruchu drogowego straż winna współpracować z policją lecz w tym zakresie podlega nadzorowi wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Z art. 7 ust. 2 ustawy o strażach gminnych wynika, że przełożonym komendanta straży jest wójt, burmistrz lub prezydent miasta.

Powód jest pracownikiem samorządowym – zgodnie z art. 2 pkt 3 ustawy z dnia 21 listopada 2008r. o pracownikach samorządowych (t.j. Dz.U. z 2014r., poz. 1202 ze zm.). Wykonując obowiązki pracownicze, w tym również w części obejmującej kontrolę ruchu drogowego, komendant winien stosować się do poleceń przełożonego – art. 25 ust. 1 powołanej ustawy. Przekonanie o niesłuszności wydanego polecenia uzasadnia zwrócenie przełożonemu uwagi na ten fakt w trybie art. 25 ust. 2. Odmowa wykonania polecenia jest z mocy art. 25 ust. 3 dopuszczalna jedynie gdy pracownik jest przekonany, że jego wykonanie prowadziłoby do popełnienia przestępstwa, wykroczenia lub groziłoby niepowetowanymi stratami. Żaden z tych przypadków nie zachodzi w rozpoznawanej sprawie.

Reasumując Sąd stwierdził, że powód jako Komendant Straży Miejskiej był zobowiązany do wykonania polecenia Prezydenta Miasta P. dotyczącego zaniechania kontroli przy użyciu fotoradaru. Ustawa o strażach gminnych czyniąc prezydenta przełożonym komendanta straży i powierzając prezydentowi nadzór nad realizowaną przez straż kontrolą ruchu drogowego czyni jednocześnie prezydenta odpowiedzialnym za realizację tych zadań. Nie można zatem podzielić opinii powoda, iż we wskazanym zakresie nie był on podporządkowany prezydentowi lecz komendantowi policji działającemu w imieniu wojewody. Odmowa powoda zastosowania się do poleceń przełożonego stanowi naruszenie obowiązków pracowniczych. Fakt ten, jak również kwestionowanie kompetencji prezydenta do podejmowania decyzji dotyczących kontroli fotoradrowych uzasadniają utratę zaufania do powoda, a tym samym wypowiedzenie umowy o pracę. Powództwo należało zatem oddalić.

W oparciu o art. 98§1 k.p.c. sąd obciążył powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu. Koszty te sprowadzają się do wynagrodzenia pełnomocnika, którego wysokość sąd ustalił w oparciu o § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Apelację od wskazanego orzeczenia w całości wniósł powód.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił

1. naruszenie prawa materialnego

a) art. 45 § 1 k.p. poprzez jego błędną wykładnię, wyrażającą się w przyjęciu, że wypowiedzenie umowy o pracę powodowi było uzasadnione, mimo że w świetle przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o strażach gminnych wydanie polecenia zaprzestania sprawowania kontroli przy użyciu urządzenia rejestrującego przez Prezydenta Miasta P. nie miało w tych przepisach swojego oparcia,

b) art. 25 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 21 listopada 2008 roku o pracownikach samorządowych poprzez jego błędną wykładnię, wyrażającą się w przyjęciu, że w sprawie nie ma zastosowania sytuacja obawy pracownika samorządowego co do bezprawności polecenia służbowego przełożonego, mimo że w aktach sprawy znajduje się wniosek Pana A. W.

z dnia 8 stycznia 2015 roku o wydanie polecenia na piśmie, w odpowiedzi na który powód otrzymał oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę,

2) obrazę prawa procesowego, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez całkowite pominięcie zeznań świadka M. W., choćby w kontekście stosowanej przez powoda interpretacji przepisów co do wykonywania kontroli drogowej za pomocą urządzenia rejestrującego (jeśli nawet Sąd I instancji uznał ją za błędną), które z kolei były istotne z punktu widzenia możliwości zastosowania przez powoda prawa wynikającego z art. 25 ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych,

b) § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, których to przepisów nie stosuje się nie tylko w sporach o odszkodowanie określone w art. 59 k.p., ale także o odszkodowanie przewidziane w art. 45 § 1 w zw. z art. 47¹ k.p.,

c) § 4 ust. 2 wyżej wymienionego rozporządzenia, które nakazywało stosowanie przy orzekaniu przepisu § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia.

Z uwagi na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 13.956,57 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu od pozwu do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania w obydwu instancjach.

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i w obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne. Podziela również wywody prawne co do meritum zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylecia.

Brak jest uzasadnionych podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa procesowego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie sprzecznych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, LEX nr 80266). Ramy swobodnej oceny dowodów są określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, np. z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003/5/137). Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania, z czym wiąże się obowiązek prawidłowego uzasadniania orzeczeń (art. 328 § 2 k.p.c.).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Natomiast zarzut dowolnego i fragmentarycznego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji, i to nie tylko przez wskazanie

przepisów procesowych, z naruszeniem których apelujący łączy taki skutek, lecz również przez określenie, jakich dowodów lub jakiej części materiału zarzut dotyczy, a ponadto podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania sądu pierwszej instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest – wbrew twierdzeniom apelującego – prawidłowa. Zarzuty skarżącego sprowadzają się w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu i interpretacją dowodów dokonaną przez ten Sąd i jako takie nie mogą się ostać. Apelujący przeciwstawia bowiem ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swoją analizę zgromadzonego materiału dowodowego i własny pogląd na sprawę.

W szczególności nie sposób zgodzić się ze skarżącym, iż dokonane wypowiedzenie było nieuzasadnione w rozumieniu art. 45 § 1 kp, gdyż nie było podstaw ze strony pracodawcy do utraty zaufania wobec powoda, bowiem wydanie polecenia zaprzestania kontroli przy użyciu urządzenia rejestrującego przez Prezydenta Miasta P. nie miało swojego oparcia w przepisach ustawy o strażach gminnych.

Odnosząc się do powyższego podnieść należy – na co słusznie wskazał Sąd Rejonowy – iż zapatrywanie powoda, że Prezydent Miasta P. nie posiada kompetencji do podejmowania decyzji w zakresie realizacji tych zadań, powierzonych Straży Miejskiej w P. jest nieprawidłowe.

Jeszcze raz podkreślenia wymaga, iż stosownie do art. 11 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o strażach gminnych (t.j.Dz.U. z 2013r., poz. 1383 ze zm.) do zadań straży należy kontrola ruchu drogowego – na zasadach określonych w przepisach o ruchu drogowym. Z mocy art. 11 ust. 2 straży przysługuje prawo do obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu zdarzeń w miejscach publicznych w przypadku, gdy czynności te są niezbędne do wykonywania zadań oraz w celu: utrwalania dowodów popełnienia przestępstwa lub wykroczenia; przeciwdziałania przypadkom naruszania spokoju i porządku w miejscach publicznych; ochrony obiektów komunalnych i urządzeń użyteczności publicznej. Przepis art. 9 ust. 1 powołanej ustawy powierzył nadzór nad działalnością straży wójtom, burmistrzom i prezydentom miast. Natomiast w art. 9 ust. 2 tej ustawy powierzono wojewodom nadzór nad działalnością straży w zakresie realizacji części powierzonych jej zadań, a mianowicie nad wykonywaniem uprawnień, o których mowa w art. 12 ustawy, użyciem broni palnej oraz środków przymusu bezpośredniego, prowadzeniem ewidencji, o której mowa w art. 9a ust.1. Wojewoda sprawuje nadzór we wskazanym zakresie przy pomocy komendanta wojewódzkiego policji. To, iż zgodnie z art. 12 ust. 1 pkt 5 ustawy o strażach gminnych, strażnik wykonując zadania, o których mowa w art. 10 i 11, ma prawo do dokonywania czynności wyjaśniających, kierowania wniosków o ukaranie do sądu, oskarżania przed sądem i wnoszenia środków odwoławczych - w trybie i zakresie określonym w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia, wbrew zapatrywaniom apelacji nie oznacza, iż ujawnianie wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji, przy użyciu fotoradaru, gdzie w efekcie dochodzi do zastosowania środków przewidzianych właśnie w kodeksie wykroczeń jest zastrzeżone do kompetencji nadzorczych Wojewody. Skoro bowiem art. 11 ustawy, w zakresie zadań straży wprost nadzorowanych przez wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, zastrzega prawo do obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu zdarzeń w miejscach publicznych w celu utrwalania dowodów popełnienia przestępstwa lub wykroczenia, to wyprowadzanie z ogólnego zapisu art. 12 ust. 1 pkt 5 wniosków sprzecznych z tym uregulowaniem wydaje się zbyt daleko idące. Tym samym przyjęcie, zgodnie z sugestią skarżącego, iż polecenie wstrzymania wykorzystania fotoradaru może pochodzić wyłącznie od wojewody - jest niedopuszczalne. Wszak w przepisie tym nie chodzi o to, że wojewoda, za pośrednictwem komendanta policji ma wydawać polecenia kiedy i gdzie mają stanąć fotoradary. Oczywiście komendant policji może wskazać miejsca, w których najczęściej dochodzi do różnego typu wykroczeń, ale nie oznacza to, że do komendanta należy wydawanie poleceń co do tego, jak mają pracować strażnicy miejscy.

Ponadto, prawa do sprawowania kontroli wyników działań co do wykroczeń ujawnionych także przez urządzenie rejestrujące, wobec brzmienia cytowanego art. 12 ust. 1 w zw. z art. 9 ust. 2 ustawy zastrzeżonego dla wojewody i realizowanego choćby przez wymienione przez powoda prezentowanie wyników działań straży (zgodnie z

rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 12 listopada 2009 r. w sprawie zakresu i sposobu prowadzenia przez strażę gminne /miejskie/ ewidencji etatów, wyposażenia oraz wyników działań straży i załączoną do niego tabelą Ewidencji wyników w szczególności punktem 1 lit d.), nie należy utożsamiać z prawem do obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu zdarzeń w miejscach publicznych w celu utrwalania dowodów popełnienia przestępstwa lub wykroczenia nadzorowanego przez Prezydenta Miasta, zgodnie art. 11 ust. 2 w zw. z art. 9 ust. 1 ww. ustawy.

Okoliczność, iż powód w sposób odmienny interpretował przepisy prawa, co potwierdzają zeznania Zastępcy Komendanta Powiatowego w P. M. W., nie wpływa na wynik rozstrzygnięcia. Nawet jeśli bowiem powód, podobnie jak inni urzędnicy publiczni, błędnie interpretował przepisy w tym zakresie, nie zwalnia go to z odpowiedzialności i nie sprawia, iż podana mu przyczyna wypowiedzenia jest nieuzasadniona.

Podkreślenia wymaga, że w stosunku do pracowników na stanowiskach kierowniczych i samodzielnych należy stosować ostrzejsze kryteria oceny przyczyn uzasadniających wypowiedzenie. Pracownikom na takich stanowiskach stawiane są bowiem wyższe wymagania niż pozostałym. W szczególności pracownicy ci powinni wykazywać się większą inicjatywą i operatywnością, gdyż przede wszystkim ci pracownicy realizują zadania zakładu pracy wymienione przykładowo w art. 94 k.p. Wskazani pracownicy, ze względu na zajmowane stanowiska, powinni dawać przykład należytej wykonywanej pracy i właściwej postawy (patrz teza VI uchwały SN z dnia 27 czerwca 1985 r., III PZP 10/85, OSNCP 1985, nr 11, poz. 164). Zachowanie powoda, który wobec posiadanych wątpliwości nie upewnił się co do obowiązującej wykładni przepisów powszechnie obowiązujących i zanegował uprawnienia organu nadzoru, nie znajduje więc żadnego usprawiedliwienia.

Przy czym brak podstaw do uznania, iż powód postępował całkowicie legalnie, gdyż zgłosił pismem z dnia 8 stycznia 2015 roku obawy co do bezprawności polecenia służbowego przełożonego i wnioskuje o wydanie mu stosownego polecenia służbowego na piśmie.

Mając powyższe na uwadze wskazać należy, iż w istocie powód z takim pismem wystąpił. Niemniej jednak jego działanie w tym przedmiocie uznać należy za spóźnione. Na uwagę zasługuje fakt, iż już 10 grudnia 2014r. Prezydent Miasta P. wydał A. W. polecenie zaniechania wystawiania fotoradaru. Powód zastosował się wówczas do tego polecenia, nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń. W swych zeznaniach podał, że nie chciał kwestionować decyzji Prezydenta na forum publicznym.

Twierdzenie to wydaje się Sądowi mało przekonujące. Powód po prostu nie widział nic złego w tym, że Prezydent zakazał wystawiania fotoradaru w okresie świątecznym. Miał to być swoistego rodzaju akt dobroci dla mieszkańców P., aby nie musieli wydawać pieniędzy na mandaty w okresie zwiększonych wydatków świątecznych. Już sama ta okoliczność wskazuje na rzeczywisty cel stawiania fotoradarów - zarobkowy dla Gminy. Nie ma bowiem innego wytłumaczenia w tym, że do świąt powód nie dbał o bezpieczeństwo, związane z przekraczaniem prędkości, zaś po świątach nagle o tak ważnej kwestii sobie przypomniał. Logika i doświadczenie życiowe wskazują na to, że obywatelom towarzyszy pośpiech właśnie w okresie przed a nie po świątecznym.

W dniu 5 stycznia 2015r. doszło do spotkania Prezydenta Miasta P. z powodem i zastępcą Komendanta Powiatowego Policji, które dotyczyło kontroli wykonywanej przy użyciu fotoradaru. Na spotkaniu Prezydent Miasta zakomunikował, iż fotoradar nadal nie powinien być wystawiany. I w tym wypadku powód nie zareagował. Nie przedstawił swych obiekcji na piśmie i nie konsultował się z prezydentem podejmując samodzielną decyzję o wystawieniu fotoradaru. Już wtedy zatem nie wykonał polecenia służbowego. Z prośbą o wydanie polecenia na piśmie wystąpił zaś dopiero po telefonicznej rozmowie z Prezydentem w dniu 8 stycznia 2015 r., kiedy to był proszony o zmianę stanowiska i stało się dla niego jasne, iż jego zachowanie poczytywane jest jako naruszenie obowiązków pracowniczych. Powód, wbrew wydanemu poleceniu nie dopełnił spoczywających na nim obowiązków, zaś wskazane okoliczności mogły stanowić podstawę utraty zaufania do powoda.

Jeszcze raz za Sądem Rejonowym podnieść należy, iż o zasadności utraty zaufania do pracownika, jako powodu uzasadniającego wypowiedzenie umowy o pracę na czas nieokreślony, można mówić wtedy, gdy zarzut ten znajduje

oparcie w przesłankach natury obiektywnej i racjonalnej oraz nie jest wynikiem arbitralnych ocen lub subiektywnych uprzedzeń (wyrok SN z dnia 31 marca 2009 r. II PK 251/08 LEX nr 707875; por. też wyrok SN z dnia 25 listopada 1997 r., I PKN 385/97, OSNP 1998, nr 19, poz. 538). Jednocześnie nie jest nawet tak bardzo istotna sama utrata zaufania pracodawcy do pracownika, jak przyczyny, które ją spowodowały. Jeśli są one prawdziwe, obiektywne i racjonalne, to mogą uzasadniać wypowiedzenie, przy czym utrata zaufania do pracownika zajmującego stanowisko kierownicze uzasadnia wypowiedzenie nawet wtedy, gdy pracownikowi nie można przypisać winy w określonym zachowaniu, które obiektywnie nosi cechy naruszenia obowiązku dbałości o dobro lub mienie pracodawcy (por. też wyroki SN: z dnia 5 czerwca 2008 r., III PK 5/08, LEX nr 494088; z dnia 14 października 2004 r., I PK 697/03, OSNP 2005, nr 11, poz. 159).

W niniejszej sprawie, powód zajmując znaczące stanowisko Komendanta Straży Miejskiej i nie wykonując polecenia Prezydenta sprzeniewierzył się spoczywającym na nim obowiązkom i postąpił nielojalnie względem pracodawcy. Dlatego też nie sposób było oczekiwać od pozwanego, by nadal mógł darzyć go zaufaniem. Wobec tego wypowiedzenie umowy o pracę uznać należało uznać za uprawnione.

Reasumując, apelacyjne zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego art. 45 § 1 k.p., art. 25 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 21 listopada 2008 roku o pracownikach samorządowych jak i procesowego art. 233 § 1 kpc nie zasługiwały na uwzględnienie. Rozumowanie Sądu pierwszej instancji było logiczne i spójne. Sąd I instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie, dokonał prawidłowych ustaleń i na tej podstawie we wskazanym zakresie wywiódł trafnie wnioski.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony powodowej, jako bezzasadną.

O zwrocie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. a także § 10 ust. 1 pkt 1 oraz § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).